

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodnicząca – SSR Anna Zajączkowska

Protokolant – Anna Kopec

przy udziale oskarżyciela posiłkowego D. C.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 listopada 2016 r., 3 marca 2017 r.

sprawy **S. B.**

syna B. i M. z d. P.

urodzonego (...)

w M.

oskarżonego o to, że:

w dniu (...) w N., pow. (...), woj. (...), na ul. (...), kierując motocyklem marki S. o nr rej. (...), nieumyślnie spowodował wypadek drogowy, w ten sposób, że jadąc ul. (...) w kierunku ul. (...). T., jechał w dalszej odległości – około 1.9 m od prawej krawędzi jezdni i nie zachował szczególnej ostrożności podczas zmiany kierunku ruchu, skręcił w prawo na parking znajdujący się przy budynku oznaczonym nr (...), zmuszając w ten sposób kierującego motocyklem marki S. o nr rej. (...) D. C. jadącego w tym samym kierunku do gwałtownego hamowania na skutek którego D. C. wraz z motocyklem przewrócił się na jezdnię, czym nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym określone w art. 3 ust. 1, art. 16 ust. 4, art. 22 ust. 1 i 5 ustawy Prawo o ruchu drogowym w wyniku czego, D. C. doznał obrażeń ciała w postaci złamania wieloodłamowe przestawowe końca dalszego kości promieniowej lewej, powodując naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia na okres powyżej 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 k.k.

to jest o czyn z art. 177 § 1 k.k.

o r z e k a

I. ustalając, że oskarżony **S. B.** dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego znamiona występku z art. 177 § 1 kk oraz przyjmując, że jego wina i społeczna szkodliwość tego czynu nie są znaczne, a okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, na podstawie art. 66 § 1 kk i art. 67 § 1 kk postępowanie karne warunkowo umarza na okres 2 (dwóch) lat próby;

II. na podstawie art. 67 § 3 kk zobowiązuje oskarżonego do zapłaty na rzecz oskarżyciela posiłkowego D. C. kwoty 1.000 zł (jeden tysiąc złotych) tytułem nawiazki;

III. na podstawie art. 629 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 zł (sto złotych) tytułem opłaty, zwalniając go w pozostałym zakresie od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych i przejmując te koszty na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu (...) w N. oskarżony S. B. jechał ulicą (...) w kierunku ul. (...). T. w odległości 1,9 metra od prawej krawędzi jezdni motocyklem marki S. (...). Za nim w odległości około(...)jechał D. C., kierując motocyklem marki S. o nr rej. (...). D. C. poruszał się w odległości około 1,1 m od prawej krawędzi jezdni. W pewnym momencie oskarżony, chcąc wjechać na pobliski parking znajdujący się przy budynku oznaczonym nr (...), zaczął hamować i wykonał nagły skręt w prawo, zajeżdżając drogę jadącemu za oskarżonym D. C.. D. C. w sposób niedostateczny obserwował przedpole jazdy i zbyt późno podjął manewry obronne polegające na skręcie w prawo i gwałtownym hamowaniu. Na skutek podjętych manewrów obronnych D. C. wraz z motocyklem przewrócił się na jezdnię i doznał obrażeń ciała w postaci złamania wieloodłamowego przestawowego końca dalszego kości promieniowej lewej, powodujące naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia na okres powyżej 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 k.k.

W czasie zdarzenia jednia była sucha, było ciepło.

Oskarżony ma 60 lat, jest (...), pracuje w firmie (...) sp. j. z siedzibą w W. w charakterze pracownika ochrony, nie był karany za przestępstwa, wykroczenia w ruchu drogowym, nie był leczony psychiatrycznie, ani odwykowo.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

częściowo wyjaśnień oskarżonego (k. 205-207), zeznań świadka D. C. (k. 2-3, 162-165), zeznań świadka J. W. (k. 59v, k. 165-167), zeznań świadka M. M. (2) (k. 55v, 203-205), dokumentacji medycznej (k. 8,60), oświadczeń (k. 9, 10), notatki urzędowej (k. 35), protokołu oględzin rzeczy (k. 44-46), kserokopii dowodu rejestracyjnego (k. 49), opinii lekarskiej (k. 63), opinii biegłego rzeczoznawcy samochodowego (k. 67-80), opinii biegłego z zakresu badań rekonstrukcji wypadków drogowych (k. 94-104), informacji o dochodach z systemu teleinformatycznego (k. 118), informacji o wpisach w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego (k. 178), opinii biegłego z zakresu chirurgii (k. 179-181), kwestionariusza wywiadu środowiskowego (k. 192-193), kary karnej (k. 196), opinii o oskarżonym (k. 212).

Oskarżony S. B. przesłuchiwany w toku postępowania przygotowawczego w dniu (...)r. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień.

Na rozprawie w dniu 18 listopada 2016 r. również nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i ponownie skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień.

Na rozprawie w dniu 3 marca 2017 roku oskarżony wyjaśnił, że tego dnia jechał razem z pokrzywdzonym z M. na zlot motocyklowy. Najpierw D. C. jechał jako pierwszy, a od ronda w miejscowości N., jako pierwszy jechał oskarżony. S. B. podniósł, że do miejsca zdarzenia w N. dojechali spokojnie. Wskazał, że w miejscu gdzie doszło do wypadku, chciał spytać o dalszą drogę, więc zwolnił i zaczął delikatnie hamować. Usłyszał huk. Podał, że nie oglądał się do tyłu, wjechał na pobliską zatoczkę, gdzie zostawił motocykl na podnóżce. Wtedy odwracając się, zobaczył, że D. C. się przewrócił. Oskarżony podszedł do niego, aby mu pomóc. Wspólnie podnieśli motocykl. Gdy D. C. się podniósł powiedział: „Co ja najlepszego zrobiłem?”. Oskarżony podał, że motocykl pokrzywdzonego postawił na podnóżkę, wyprostował kierownicę, a następnie sprowadził ten motocykl do zatoczki. Zadał wtedy pytanie pokrzywdzonemu, bo ten sugerował, że to oskarżony mu zajechał drogę: „J. mnie uderzył to co by było?” Oskarżony podał, że nie otrzymał odpowiedzi na swoje pytanie. Ponieważ D. C. mówił, że strasznie go ręka boli, więc oskarżony udał się do pobliskiego budynku mieszkalnego po pomoc. W jednym z lokali mieszkalnych, drzwi otworzyła mu kobieta, która dała środki przeciwbólowe. Kobieta ta wytłumaczyła też, gdzie jest pobliska apteka. Oskarżony podał, że pojechał do tej apteki, kupił dwa bandaże elastyczne. Po powrocie oskarżony pomógł obwinionemu owinąć rękę bandażem i zaoferował dalszą pomoc, ale pokrzywdzony powiedział, że nie potrzebuje pomocy i żeby oskarżony jechał na zlot.

Odpowiadając na pytania oskarżony podał m.in, że tuż przed wypadkiem przyhamował z zamiarem zjechania na pobocze. Stwierdził, że nie było tak, że hamował i zjeżdżał w prawo, tylko hamował i jechał prosto. W pewnym momencie usłyszał huk. Wtedy odruchowo zjechał na prawą stronę. Słyszając ten huk nie sprawdzał co się stało bo nie ma zwyczaju się odwracać. Oskarżony chciał ustalić dalszą drogę w taki sposób, że chciał się kogoś zapytać o drogę. W tym momencie nie było żadnej osoby, którą widział, a którą chciał zapytać o drogę. Dodał, że tam na miejscu po wypadku pokrzywdzony wspominał, że to oskarżony miał mu zjechać drogę, ale oskarżony nie rozumiał jak miałby, jadąc pierwszy, zjechać pokrzywdzonemu drogę.

Sąd Rejonowy dokonał następującej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego:

W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego nie zasługują na wiarygodność w części w jakiej opisywał przebieg wypadku. Oskarżony opisując to jak doszło do wypadku nie potrafił logicznie wyjaśnić w jaki sposób zamierzał ustalić dalszą drogę, dlatego hamował. Podniósł, że chciał kogoś zapytać o drogę, jednak, jak sam podał, nie było w pobliżu nikogo kogo mógłby o to zapytać. Wskazać należy, że jego wyjaśnienia w części w jakiej twierdził stanowczo, że jedynie hamował i nie zmienił kierunku jazdy w prawo, są sprzeczne z zeznaniami pokrzywdzonego D. C., świadków J. W. i M. M. (2).

Sąd dał wiarę zeznaniom D. C.. Wprawdzie D. C. jako pokrzywdzony jest osobą zainteresowaną określonym rozstrzygnięciem sprawy i miał interes w składaniu zeznań określonej treści, to jednak jego relacja jest logiczna, spójna, koresponduje z zeznaniami świadków J. W. i M. M. (2).

Sąd dał wiarę zeznaniom J. W. i M. M. (2). Są to osoby obce dla oskarżonego i pokrzywdzonego, niezainteresowane sposobem rozstrzygnięcia sprawy. Oboje w sposób rzeczowy, logiczny, spójny zrelacjonowali swoje spostrzeżenia co do przebiegu wypadku.

Sąd w całości obdarzył wiarą opinię lekarską, opinię biegłego rzeczoznawcy samochodowego, opinię biegłego z zakresu badań rekonstrukcji wypadków drogowych. Są one pełne, jasne i rzeczowe, wydane zostały przez uprawnione osoby, dysponujące niezbędną wiedzą specjalistyczną, a Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania ich wiarygodności.

Na wiarę zasługuje notatki urzędowa, protokół oględzin rzeczy, kserokopia dowodu rejestracyjnego, karta karna, informacja o dochodach z systemu teleinformatycznego, informacja o wpisach w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego, kwestionariusz wywiadu. Autentyczność oraz wartość dowodowa tych dokumentów nie budzi wątpliwości Sądu, gdyż zostały sporządzone przez właściwe organy, w granicach ich kompetencji oraz w przepisanej prawem formie.

Sąd również obdarzył wiarygodnością dokumenty w postaci dokumentacji medycznej, opinii o oskarżonym, oświadczeń J. W. i M. M. (2), ponieważ nie budzą one wątpliwości co do swej autentyczności i wiarygodności. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Uwzględniając zebrany w sprawie materiał dowodowy, stwierdzić należy, iż obdarzone przez Sąd wiarą dowody wiążą się w logiczną całość i stanowią wystarczającą podstawę do uznania, iż okoliczności popełnienia przez oskarżonego czynu oraz jego wina nie budzą wątpliwości.

Zgodnie z treścią art. 177 § 1 k.k. kto, naruszając, chociażby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała określone w art. 157 § 1 k.k. podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

Uznane za wiarygodne dowody jednoznacznie wskazują, że bezpośrednią przyczyną wypadku było to, że oskarżony kierując motocyklem marki S. o nr rej. (...) jechał w odległości około 1.9 m od prawej krawędzi jezdni i nie zachował szczególnej ostrożności podczas zmiany kierunku ruchu, skręcił w prawo na parking znajdujący się przy budynku

oznaczonym nr (...), zmuszając w ten sposób kierującego motocyklem marki S. o nr rej. (...) D. C. jadącego w tym samym kierunku do gwałtownego hamowania. Oskarżony swoim zachowaniem naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym określone w art. 3 ust. 1, art. 16 ust. 4, art. 22 ust. 1 i 5 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Oskarżony kierując motocyklem S. miał zamiar wykonać manewr skrętu w prawo do zatoki parkingowej. Podjął hamowanie i wykonał nagły skręt w prawo. Oskarżony był świadom, że za nim, blisko prawej krawędzi jezdni, poruszał się D. C.. Oskarżony nie upewnił się o możliwości bezpiecznej zmiany kierunku ruchu. Tymczasem zgodnie z treścią art. 22 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym kierujący pojazdem może zmienić kierunek jazdy lub zajmowany pas ruchu tylko z zachowaniem szczególnej ostrożności. Zmiana kierunku jazdy jest manewrem polegającym na kontynuowaniu jazdy w innym niż dotychczasowy kierunek, niewynikającym jedynie z przebiegu drogi, a zależnym od woli kierującego. Istotą manewru jest dalsza jazda w prawo lub w lewo w stosunku do tego kierunku, w jakim poruszał się pojazd do tej pory. Z pewnością zmianą kierunku ruchu jest skręcenie w prawo. Zmiana kierunku jazdy wymaga od kierującego pojazdem szczególnej ostrożności, która polega na upewnieniu się, że nie spowoduje zajechania drogi innemu kierującemu. Kierujący ma obowiązek sygnalizowania każdej zmiany kierunku jazdy lub pasa ruchu (art. 22 ust. 5 ustawy Prawo o ruchu drogowym) z takim wyprzedzeniem, aby manewr ten nie zaskoczył jadących z tyłu i nie zmusił ich do zmiany prędkości lub gwałtownego hamowania. Wykonanie przez oskarżonego hamowania i nagłego skrętu w prawo, spowodowało podjęcie przez pokrzywdzonego manewru zmierzającego do uniknięcia zderzenia, skoro oskarżony wjechał na tor ruchu, którym poruszał się pokrzywdzony. Pokrzywdzony podjął manewr polegający na skręceniu w prawo i gwałtownym hamowaniu. Jak wynika z obliczeń biegłego pokrzywdzony zbyt późno podjął te manewry. Gdyby pokrzywdzony podjął decyzję o hamowaniu w chwili powstania zagrożenia tj. w chwili możliwego zauważenia światła stop w poprzedzającym motocyklu S., kierowanym przez oskarżonego, to miałby możliwość zatrzymania się bez przewrócenia i bez uderzenia w poprzedzający motocykl.

Tymczasem pokrzywdzony nieprawidłowo obserwował drogę. Jak sam wskazał w swoich zeznaniach patrzył w lusterka, aby sprawdzić sytuację na drodze z tyłu, a gdy spojrzał do przodu, zauważył światła stop w motocyklu oskarżonego.

Wskazać trzeba, że w niniejszej sprawie istnieje związek przyczynowy pomiędzy naruszeniem przez oskarżonego reguł ostrożności a zaistnieniem wypadku i jego skutkami w postaci urazu pokrzywdzonego. Gdyby oskarżony zastosował się do tychże reguł, zachował szczególną ostrożność, upewnił się, że może bezpiecznie zmienić kierunek jazdy i zjechać w prawo, nie doszłoby do zajechania drogi pokrzywdzonemu. W takiej sytuacji pokrzywdzony nie musiałby podejmować manewrów obronnych.

Jak zostało powyżej wskazane pokrzywdzony w sposób nienależyty obserwował drogę i dlatego zbyt późno podjął manewry obronne. Jednak w niniejszej sprawie nie budziło wątpliwości Sądu, że to w szczególności naruszenie przez oskarżonego reguły szczególnej ostrożności, polegającej na upewnieniu się, że nie spowoduje zajechania drogi innemu kierującemu, w prosty sposób prowadziło do zaistnienia wypadku. Natomiast okoliczność, że inny uczestnik ruchu drogowego naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym i przyczynił się do wypadku, jest elementem zmniejszającym winę sprawcy i dlatego powinno być traktowane jako okoliczność łagodząca (uchwała Izby Karnej Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 1975 r. V KZP 2/74, OSNKW 1975, z. 3-4, poz. 33).

W wyniku spowodowanego przez oskarżonego wypadku drogowego D. C. doznał obrażeń ciała w postaci złamania wieloodłamowego przestawowego końca dalszego kości promieniowej lewej, powodujące naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia na okres powyżej 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 k.k.

Rozważając wszystkie istniejące w sprawie okoliczności podmiotowe i przedmiotowe Sąd uznał, że oskarżony zasługuje na dobrodziejstwo warunkowego umorzenia postępowania. Wydając przedmiotowe rozstrzygnięcie, i oceniając stopień winy oskarżonego, społecznej szkodliwości czynu, Sąd miał na uwadze okoliczności, w jakich dopuścił się zarzucanego jej czynu w postaci nieumyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, przyczynienia się pokrzywdzonego. W ocenie Sądu zastosowanie środka probacyjnego spowoduje, że oskarżony zrozumie naganność swojego postępowania i będzie miał realny i efektywny bodziec do przestrzegania porządku prawnego.

W związku z powyższym Sąd warunkowo umorzył postępowanie na okres próby wynoszący dwa lata.

Sąd nie orzekł o obowiązku naprawienia wyrządzonej szkody albowiem oskarżyciel posiłkowy nie był w stanie wskazać jaką szkodę poniósł w wyniku wypadku. Jednocześnie Sąd na podstawie art. 67 § 3 k.k. orzekł o obowiązku zapłaty na rzecz pokrzywdzonego kwoty 1.000 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną przez niego krzywdę.

Przy ustalaniu rozmiaru doznanej krzywdy Sąd uwzględnił wszystkie okoliczności danego zdarzenia, a zwłaszcza rodzaj obrażeń i skalę związanych z nimi cierpień fizycznych i psychicznych. Jak wskazuje się w orzecznictwie zadośćuczynienie powinno spełniać funkcję kompensacyjną. Nie dający się ściśle wymierzyć charakter krzywdy sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym i wysokości zadośćuczynienia, zależy od oceny Sądu. Ocena ta powinna uwzględniać całokształt okoliczności sprawy decydujących o skali zmian w życiu poszkodowanego, nie wyłączając takich czynników, jak np. jego wiek oraz postawa sprawcy. Przy ustalaniu rozmiaru cierpień powinny być uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny, odniesione jednak do indywidualnych okoliczności danego wypadku. Oceniając rozmiar doznanej krzywdy trzeba zatem wziąć pod rozwagę całokształt okoliczności, w tym: rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych, ich nasilenie i czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku (kalectwo, oszpecenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz inne czynniki podobnej natury (zob. uchwałę pełnego składu Izby Cywilnej SN z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSNC 1974, Nr 9, poz. 145). Jak podkreśla się w orzecznictwie, ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej.

Sąd określając kwotę częściowego zadośćuczynienia na kwotę 1.000 zł miał na uwadze to, że uszkodzenia ciała u pokrzywdzonego nie miały charakteru nieodwracalnego, wypadek nie spowodował długotrwałego zakłócenie funkcjonowania pokrzywdzonego. Pokrzywdzony jak wynika z jego zeznań przebywał w szpitalu 5 dni, nie pracował do dnia 21 lipca 2015 roku. Ponadto Sąd wziął pod uwagę przyczynienie się pokrzywdzonego.

Z uwagi na to, że oskarżony osiąga dochody, Sąd uznał, że brak jest podstaw do zwolnienia oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w całości. Sąd mając na uwadze to, że oskarżony osiąga dochody w kwocie 1200 zł, obciążył go opłatą sądową, zwalniając go w pozostałym zakresie od obowiązku ponoszenia kosztów postępowania.

Z powyższych względów Sąd orzekł jak w wyroku.